Andrzej Rybiński, Dojrzałaś

Dojrzałaś, jak dojrzewa kwiat
A potem - jak dojrzewa owoc
Dojrzałaś przez te parę lat
Żebyś się stała sama sobą

Dojrzałaś, żeby sama żyć
I sama znaleźć swoją drogę
Lecz, mała, nie wiesz jeszcze nic
Nie wiesz, że musisz przejść przez ogień

Dojrzałaś do miłości
Bo dojrzałaś do świata
Dojrzałaś, a więc prościej
Już ci będą biec lata

Dojrzałaś do miłości
Jak ptak dojrzał do nieba
Dojrzałaś, by ugościć
Właśnie tego, co trzeba

Dojrzałaś już do życia
Żeby żyć już rozumnie
Dojrzałaś
Dojrzałaś mnie w tłumie

Dojrzałaś, gdy dojrzałaś mnie
Na karuzeli swego życia
Dojrzałaś, aby kochać mnie
Kochaj mnie właśnie już od dzisiaj

Dojrzałaś do miłości
Bo dojrzałaś do świata
Dojrzałaś, a więc prościej
Już ci będą biec lata

Dojrzałaś do miłości
Jak ptak dojrzał do nieba
Dojrzałaś, by ugościć
Właśnie tego, co trzeba

Dojrzałaś już do życia
Żeby żyć już rozumnie
Dojrzałaś
Dojrzałaś mnie w tłumie